

Sygn. akt IV Ka 263/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Połyniak (spr.)
Sędziowie:	SSO Mariusz Górski SSO Waldemar Majka
Protokolant:	Magdalena Telesz

przy udziale Władysławy Kunickiej – Żurek Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2015 r.

sprawy **A. A.**

syna R. i L. z domu T.

urodzonego (...) w N.

oskarżonego z art. 224 § 2 kk w związku z art. 57a § 1 kk, art. 226 § 1 kk w związku z art. 57a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 29 stycznia 2015 r. sygnatura akt II K 206/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uchyla rozstrzygnięcie o karze łącznej zawarte w punkcie III dyspozycji, jak również orzeczenie o warunkowym zwieszeniu wykonania tejże kary z punktu IV części rozstrzygającej,

2. uchyla orzeczenie o karze grzywny z punktu V części dyspozytywnej wyroku,

3. uchyla rozstrzygnięcie z punktu II dyspozycji dotyczące skazania A. A. za czyn z art. 226 § 1 kk, a opisany w punkcie II części wstępnej i po przyjęciu, że A. A. w dniu 14 października 2012r roku w R. woj. (...) w lokalu (...), to jest miejscu publicznym, użył słów nieprzyzwoitych wobec funkcjonariuszy policji sierżanta M. J. i sierżanta Ł. S., żądając by „(...)”, co stanowi wykroczenie z art. 141 kw, na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 kpw w związku z art. 45 § 1 kw postępowanie karne przeciwko A. A. umarza, a kosztami w tym zakresie obciąża Skarb Państwa,

4. zmienia rozstrzygnięcie z punktu VII dyspozycji w ten sposób, iż obniża opłatę należną od oskarżonego A. A. na rzecz Skarbu Państwa do kwoty 180 złotych,

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego A. A. kary 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności za czyn z art. 224 § 2 kk warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym zaliczając wydatki za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt VI Ka 263/15

UZASADNIENIE

A. A. oskarżony został o to, że:

I. W dniu 14 października 2012 r w R. woj. (...), wywierał przemocą wpływ na funkcjonariuszy publicznych w osobach sierż. Policji M. J. i sierż. Policji Ł. S. w celu zmuszenia ich do zaniechania prawnej czynności służbowej polegającej na jego zatrzymaniu w ten sposób, że szarpał w/w funkcjonariuszy za umundurowanie oraz odpychał ich i wyrwał się chcąc się uwolnić, przy czym działając umyślnie, publicznie i bez powodu okazał rażące lekceważenie porządku prawnego;

tj. o czyn z art. 224 § 2 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk

II. W miejscu i okolicznościach jak w pkt I znieważył funkcjonariuszy publicznych w osobach sierż. Policji M. J. i sierż. Policji Ł. S. w ten sposób, że podczas i w związku z pełnieniem przez w/w funkcjonariuszy obowiązków służbowych, używał wobec nich słów wulgarnych i powszechnie uznanych za obelżywe, przy czym działając umyślnie, publicznie i bez powodu okazał rażące lekceważenie porządku prawnego;

tj. o czyn z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk

Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2015r. Sąd Rejonowy w Kłodzku, w sprawie o sygn. akt II K 206/14 oskarżonego A. A. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku, eliminując z opisu czynu, iż działał on umyślnie, publicznie i bez powodu, okazując rażące lekceważenie porządku prawnego, to jest przestępstwa z art. 224 § 2 kk i za to na podstawie art. 224 § 2 kk wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności. Nadto oskarżonego A. A. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku, eliminując z opisu czynu, iż działał on umyślnie, publicznie i bez powodu, okazując rażące lekceważenie porządku prawnego, to jest przestępstwa z art. 226 § 1 kk i za to na podstawie art. 226 § 1 kk wymierzył mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego A. A. w punkcie I i II wyroku połączył i orzekł karę łączną 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie tak orzeczonej wobec oskarżonego A. A. kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata. Nadto na podstawie art. 71 § 1 kk wymierzył oskarżonemu A. A. karę grzywny w wymiarze 30 (trzydzieści) stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych oraz obciążył go kosztami sądowymi, w tym wymierzył mu opłatę w wysokości 240 złotych.

Z rozstrzygnięciem tym nie pogodził się oskarżony, który za pośrednictwem swego obrońcy zaskarżył wyrok na swoją korzyść w części obejmującej pkt I, II, III, IV, V, VII i na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 zarzucił:

I. błąd w ustaleniach faktycznych Sądu polegający na:

- przyjęciu przez sąd wbrew zeznaniom świadków M. K. i B. P. oraz wyjaśnieniom oskarżonego, że A. A. nie zastosował się do poleceń interweniujących funkcjonariuszy w sytuacji gdy analiza tych dowodów wskazuje, że interweniujący funkcjonariusze nie wskazywali przyczyn interwencji i podstaw zatrzymania oskarżonego;

- przyjęciu przez Sąd wbrew zeznaniom świadków M. K., B. P., P. W. i P. K., że oskarżony A. A. używał w stosunku do pokrzywdzonych słów, które ich znieważały i tym samym wyczerpał znamiona czynu określonego w art. 226 § 1 kk w sytuacji gdy prawidłowa analiza tych zeznań prowadzi do wniosku, że oskarżony domagał się jedynie wskazania podstawy interwencji i wobec nie uzyskania informacji od funkcjonariuszy nie chciał opuścić lokalu (...);
- pominięcie treści zeznań P. W. i P. K. w zakresie w jakim biorący bezpośredni udział w zdarzeniu funkcjonariusze KP w N. zaprzeczyli by oskarżony A. A. znieważał słowami wulgarnymi interweniujących funkcjonariuszy;

II. błędną ocenę zebranych w sprawie dowodów poprzez:

- bezpodstawne i bezkrytyczne danie wiary zeznaniom pokrzywdzonych funkcjonariuszy co do przebiegu zdarzeń z udziałem oskarżonego w Restauracji (...) w R., a w szczególności przyjęcie, że funkcjonariusze poprosili oskarżonego o opuszczenie lokali celem jego wylegitymowania, poinformowali o przyczynie i celu interwencji, poinformowali o możliwości zastosowania w stosunku do oskarżonego środków przymusu bezpośredniego;
- nie odniesienie się do treści zeznań M. K. i B. P. poprzez uznanie ich za wiarygodne bądź też odmówienie tym zeznaniom waloru wiarygodności, w zakresie w jakim całkowicie odmiennie od zeznań pokrzywdzonych funkcjonariuszy osoby te relacjonowały przebieg zdarzeń w sali barowej Restauracji (...) w R.;
- bezpodstawne przypisanie waloru zupełności, rzetelności i kompletności opinii biegłego D. w sytuacji gdy opinia ta jako punkt wyjścia przyjęcia w całości za pewna wersję zdarzeń podana przez funkcjonariuszy i w oparciu o tę wersję zdarzeń analizował zapis interwencji nie dostrzegając oczywistych przekroczeń uprawnień przejawiających się w biciu i kopaniu oskarżonego.

III. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 170 kpk mające istotny wpływ na wynik postępowania poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy o dopuszczenie dowodu z ustnej uzupełniającej opinii biegłego, która biegły miałby złożyć na rozprawie, w celu uzupełnienia opinii w zakresie w którym biegły nie wypowiedział się w opinii pisemnej.

Mając powyższe na uwadze apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie:
2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Kłodzku celem ponownego rozpoznania.

Z wyrokiem nie pogodził się także Prokurator Prokuratury Rejonowej w Kłodzku, który zaskarżył wyrok na korzyść oskarżonego w części dotyczącej orzeczenia o karze i na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. zarzucił obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, tj. art. 443 kpk polegającą na naruszeniu zasady reformationis in peius w odniesieniu do oskarżonego A. A. poprzez orzeczenie za drugi czyn (zarzucony aktem oskarżenia) surowszej kary pozbawienia wolności oraz bardziej dolegliwej kary grzywny od orzeczonych w poprzednim wyroku rozstrzygającym sprawę Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 2 grudnia 2013 roku, sygn. akt II K 82/13 pomimo, iż wyrok ten został zaskarżony wyłącznie przez obrońcę oskarżonego i zgodnie z w/w przepisem Sąd nie mógł w opisanej sytuacji w dalszym toku postępowania orzec surowszych kar niż orzeczonych poprzednim wyrokiem i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. II jego części dyspozytywnej, poprzez orzeczenie kary 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz w pkt. V części dyspozytywnej wyroku poprzez orzeczenie grzywny w wymiarze 30 stawek dziennych po 15 złotych.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Zaskarżony wyrok jest drugim orzeczeniem wydanym w sprawie oskarżonego A. A., a pierwszy wyrok zaskarżony został na korzyść oskarżonego i wówczas to Sąd odwoławczy podzielił część argumentów przedstawionych w apelacji. W konsekwencji kolejnego rozstrzygnięcia, surowszego zgodnie z brzmieniem art. 443 k.p.k. Sąd I instancji nie mógł

wydać. Podkreślić przy tym należy, że orzeczeniem surowszym, jest tu każde orzeczenie, ustalające dolegliwość realnie większą niż dolegliwość wynikająca z treści uchylonego orzeczenia, a więc orzeczenie, które zawiera rozstrzygnięcie dla oskarżonego mniej korzystne, w tym również w zakresie przyjętej kwalifikacji prawnej przypisanego mu czynu i to niezależnie od wymiaru kary (vide np. wyrok SN z 1.6.2009 r., V KK 2/09, OSNKW 2009, Nr 10). Przepis art. 443 kpk rzeczywiście ograniczał zarówno zakres ustaleń, jak i wymierzonych kar.

W sytuacji zatem, kiedy najpierw Prokurator, formułując zarzut uznał, że znamiona występku z art. 226§1 k.k. w zw. z art. 57a§1 kk. zrealizował „w tym samym miejscu i czasie jak czyn zarzucony w pkt I aktu oskarżenia”, czyli w czasie, kiedy funkcjonariusze Policji M. J. i Ł. S. podejmowali interwencję związaną z legitymowaniem i zatrzymaniem oskarżonego, a następnie Sąd Rejonowy w Kłodzku w sprawie II K 82/13, w tej części zachowania A. A. także oddzielił od etapu wcześniejszego zajścia na ulicy, to konieczna była ocena tylko i wyłącznie tych wypowiedzi, które podały z ust oskarżonego w restauracji (...) i przed tym lokalem, w wyczerpujące ustawowe znamiona występku z art. 226§1 k.k.

Słusznie zatem Sąd meriti, rozpoznający obecnie sprawę, zauważył, że zarzutem aktu oskarżenia objęto tylko fragment zajścia z dnia 14.10.2012r., tj. ten, który wiązał się z zachowaniami A. A. w lokalu (...) (k. 385v), i „w tym zakresie dokonał analizy zachowania się oskarżonego”.

Z ustaleń tych, niekwestionowanych także przez Prokuratora (uprzednio i obecnie) wynika, że oskarżony do interweniujących funkcjonariuszy Policji zwracał się nie indywidualizując wypowiedzi, a reagując na żądanie opuszczenia lokalu, co objawiło się odmową wyjścia oraz słowami „weźcie (...)” (k. 383). Pozostałe wypowiedzi oskarżonego oraz jego zachowanie ocenione zostało jako „aroganckie i prowokacyjne”. Ewentualna kara za czyn ten nie mogła być przy tym surowsza aniżeli 3 miesiące pozbawienia wolności.

Niemniej zauważyć trzeba, że ustawowym znamieniem występku z art. 226§1 k.k. jest zaś zachowanie polegającego na znieważeniu funkcjonariusza publicznego podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych. Zniewagą zaś jest takie zachowanie, które według zdeterminowanych kulturowo i powszechnie przyjętych ocen stanowi wyraz pogardy dla drugiego człowieka, które jednakże należy odróżnić od lekceważenia. O tym, czy dana wypowiedź ma charakter zniewagi decydują kryteria obiektywne, a nie odczucia znieważającego i znieważanego (tu decydują w pewnym stopniu zwyczaj i regionalne obyczaje). Nie każda zatem wypowiedź, zawierające nawet sformułowania wulgarne, będzie stanowiła zniewagę.

W tym przypadku, z ustaleń Sądu orzekającego wynika, że A. A., sam będący kibicem, jak też przebywający w gronie osób o podobnych zainteresowaniach i sposobie bycia oraz zachowania, wypowiadając dwukrotnie zacytowane zdanie, ewidentnie lekcewał funkcjonariuszy Policji, odmawiając podporządkowania się ich poleceniom, co miało swój finał w tym, że podjęto w stosunku do niego środki przymusu bezpośredniego. W zachowaniu tym trudno dostrzec świadomą chęć poniżenia czy uwłaczenia godności pokrzywdzonych. W ocenie Sądu odwoławczego oskarżony, który już wcześniej przedstawiała się jako „kapitan drużyny” (k. 382v), w takim właśnie sposób manifestował butę i aroganckie zachowanie czy też, mówiąc wprost, zachowanie świadczące o braku kultury osobistej. Zgodzić się należy natomiast z tym, że to w trakcie pierwszego etapu zajścia, będąc jeszcze na ulicy, przed przyjściem do lokalu, oskarżony ewidentnie znieważył jednego z funkcjonariuszy, tj. M. J., lecz zachowanie to pozostało poza zarzutem aktu oskarżenia.

W tych okolicznościach – w ocenie sądu odwoławczego – zachowanie objęte zarzutem nie realizowało znamienia ustawowego zniewagi.

Z ustaleń Sądu a quo wynika bezspornie natomiast, że A. A. w miejscu publicznym użył wobec funkcjonariuszy słów niecenzuralnych, tj. nieprzyzwoitych, co z kolei stanowi o zrealizowaniu przez niego znamion wykroczenia z art. 141 kw. Niemniej z uwagi na upływ dwuletniego okresu w ciągu którego sprawca wykroczenia może ponieść odpowiedzialność karną (art. 45§1 kw), zdarzenie miało miejsce 14.10.2012r., Sąd odwoławczy umorzył postępowanie karne w tym zakresie (art. 5§1 pkt 4 pkw).

Reasumując, z jednej strony należy zgodzić się z Prokuratorem, który zaskarżył wyrok na korzyść A. A., w części dotyczącej czynu z art. 226§1 k.k., że doszło do obrazy art. 443 k.p.k. w sytuacji, gdy Sąd Rejonowy wymierzył mu karę

surowszą aniżeli w pierwszym, uchylonym wyroku, z drugiej strony z uwagi na to, że Sąd odwoławczy nie podzielił stanowiska Sądu orzekającego, iż oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona występku z art. 226§1 k.k. ale wykroczenia z art. 141 kw i w konsekwencji apelacja w tej części nie została uwzględniona w takiej postaci, w jakiej domagał się tego oskarżyciel. Tu przyznać rację należało obrońcy.

Odnosząc się w tym miejscu do apelacji obrońcy oskarżonego to jest ona słuszna tylko w tej części, w której skarżący kwestionował uznanie sprawstwa i winy A. A. odnośnie czynu z art. 226§1 k.k., natomiast w pozostałym zakresie ocenić ją należy jako bezzasadną i to wręcz w stopniu oczywistym.

Procedując tym razem Sąd Rejonowy wnikliwie i starannie przeprowadził postępowanie dowodowe, w tym przeanalizował samodzielnie zapis nagrania monitoringu z restauracji (...) w R., a także poddał ocenie zachowanie nie tylko oskarżonego, ale i interweniujących funkcjonariuszy, a wnioski które na tej podstawie wyprowadził, posiłkując się przy tym opinią biegłego z zakresu taktyki i techniki interwencji oraz walk wręcz i samoobrony są jedynie trafne. Nie sposób przy tym zgodzić się z zarzutami apelującego, formułowanymi pod adresem opinii biegłego. Analiza zapisu monitoringu, z uwzględnieniem całości zachowania A. A., który już wcześniej przejawiał zachowania agresywne i prowokacyjne w stosunku do wykonujących swoje obowiązki służbowe funkcjonariuszy, pozwala na ustalenie właściwego wydźwięku słów i gestów, które wykonywał. Z tymi wnioskami biegłego zgadza się także Sąd odwoławczy, a zarzut jednostronności czy też wybiórczego potraktowania zarejestrowanych zachowań osób uczestniczących w zajściu, to jedynie próba nadinterpretacji rzeczywistej treści tego dowodu.

Sąd meriti wszechstronnie i rzeczowo przeanalizował całość materiału dowodowego, a następnie ocenił go, w tym także w kontekście tych dowodów, które świadczyły na korzyść oskarżonego. Zdaniem Sądu odwoławczego ocena całego materiału dowodowego dokonana została bardzo starannie i rzetelnie, a przede wszystkim z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania oraz wiedzy. W żadnym momencie Sąd nie naruszył zasady swobodnej oceny dowodów, jak też nie pominął żadnego z dowodów, które przeprowadził.

Nie jest przy tym prawdą, że nie uwzględnił Sąd zeznań M. K. czy B. P. oraz błędnie oparł się na relacjach pokrzywdzonych.

Z treści uzasadnienia wynika jednoznacznie, że zeznania M. K. i B. P. odnośnie przebiegu interwencji w samym lokalu (przed wyprowadzeniem na korytarz) zostały uznane „za zbieżne i korelujące” z zapisem monitoringu oraz zeznaniami M. J., Ł. S. i P. W. (k. 385v- 386). Także na k. 386 znajduje się ocena tych dowodów. Jakkolwiek wprost Sąd nie zawarł swej oceny co do całości zeznań, to jednakże z treści tego uzasadnienia takie stanowisko jasno wynika i nie pozostawia wątpliwości, iż depozycje tych osób, uznane zostały za wiarygodne w zasadniczej dla sprawy części.

Z kolei relacja pokrzywdzonych dokonana została także przez pryzmat obiektywnego dowodu, tj. nagrania monitoringu i tu Sąd odwoławczy w pełni zgadza się z Sądem orzekającym, że to wersja pokrzywdzonych tworzy spójną całość z obrazem, który został zarejestrowany. Porównanie wersji wynikającej z wyjaśnień oskarżonego z nagraniem pozwala kategorycznie stwierdzić, iż relacja A. A. nie polega na prawdzie, a ma na celu jedynie umniejszenie wydźwięku własnych zachowań i nadania im innego, aniżeli rzeczywisty, znaczenia.

Z tych też względów uznanie sprawstwa i winy A. A. co do czynu z art. 224§2 k.k., jak też wymierzenie kary 8 miesięcy pozbawienia wolności stanowiło wynik prawidłowo dokonanej oceny dowodów, jak też przesłanki które wpłynęły na ocenę stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, którego się dopuścił.

Podzielił także Sąd odwoławczy argumenty, którymi kierował się Sąd I instancji ustalając dwuletni okres próby, na który warunkowo zawiesił oskarżonemu wykonanie wymierzonej kary.

Uchylił natomiast Sąd ad quem orzeczenie o karze grzywny orzeczonej na podstawie art. 71§1 k.k., która także wymierzona została z obrazą art. 443 k.p.k., co słusznie zarzucił Prokurator, skarżąc wyrok i w tej części. Ponieważ w uprzednio uchylonym wyroku wymierzono karę grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych po 10 złotych każda, zaś obecnie w wymiarze 30 stawek dziennych po 20 złotych każda.

Karę tę wymierzono jako realną dolegliwość za skazanie za dwa czyny (k. 387). W sytuacji gdy A. A. skazany został za jedno przestępstwo, w ocenie Sądu odwoławczego brak było racjonalnych podstaw do wymierzania nadto kary tego rodzaju. Skoro Sąd poddał oskarżonego próbie, w razie nie wywiązania się z obowiązków wynikających z zastosowania wobec niego środka probacji, zatem nie osiągnięcia celów kary pozbawienia wolności, zarządzenie wykonania tej kary będzie realną dolegliwością. Tym bardziej, iż jest on osobą dotychczas niekaraną (k. 413).

Z uwagi na wynik postępowania odwoławczego zmianie uległo także orzeczenie o kosztach sądowych należnych od oskarżonego, tj. obniżeniu uległa opłata (art. 2 ust. 1 pkt 3 Ustawy o opłatach w sprawach karnych).

Ponieważ apelacja obrońcy oskarżonego uwzględniona została jedynie w niewielkiej części, mając na uwadze brzmienie art. 636§1 k.p.k. Sąd odwoławczy zwolnił A. A. od obowiązku poniesienia kosztów sądowych związanych z tym postępowaniem, a wydatkami obciążył Skarb Państwa.